wiosna jazzowa
12th United Europe Jazz Festival Zakopane 2015
30 kwietnia - 3 maja 2015
www.zakopane.pl

TYGODNIK Podhalański

ROK XXVI NR 17/1311
CENA: 3.50 zł
(w tym 8% VAT)
USA $ 3.00
23 kwietnia 2015 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

TEL. ALARMOWY
601 100 300

CZYTAJ STR. 24
UWAGA
Zakład wulkanizacyjny
Euro-Gum ZUPH.
Andrzej Górz
Orkana 10 A
ZJAZD PRZEBIEGNIE NA
ul.KAMIENIEC 29

ZA TYDZIEŃ Z TYGODNIKIEM PODHALAŃSKIM
Litania loretańska
i pieśni majowe

SMACZNIE I ZDROWO
W NOWYM TARGU
str. 9

UKAZUJE SIĘ NA P... W CHICAGO I TORONTO

120 godzin na nogach

Obserwujemy pana ordynatora i nie widać u niego żadnych oznak przemęczenia – broni się dyrekcja szpitala.

Paweł Pelica

Czy naprawdę tak powinno wyglądać zabezpieczenie medyczne, za które odpowiedzialny jest dyrektor szpitala? - alarmuje mieszkaniec Zakopanego. Rozpiska dyżurów lekarskich w zakopiańskim szpitalu na kwiecień wygląda bardzo nietypowo. Na 30 dni ordynator Ali Issa Durwich wpisany jest na 24-godzinne dyżury aż 20 razy, do tego dochodzą jeszcze 4 dyżury łączone z innym lekarzem. Od 11 do 15 kwietnia dyżurował non stop. Podobny maraton w zespole karetki specjalistycznej, czyli tej najlepiej wyposażonej, która obsługuje najpoważniejsze wezwania, czekał go od 17 do 22 kwietnia. W tych dniach miał tylko 12-godzinną przerwę. Czytelnik, który poinformował nas o tym, martwi się, że tak długi dyżur może wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców powiatu tatrzańskiego. Jeśli brakuje lekarzy, to na stronach internetowych szpitala powinny - jego zdaniem - pojawić się ogłoszenia o naborze, a tych nie ma. Dyrektor Regina Tokarz tłumaczy, że co prawda jest podpisana pod grafikiem, ale nie ona ustala dyżury, formalnie sprawą zajmuje się jej zastępca ds. medycznych.

dokończenie str. 25

Fot. Jurek Jurecki

Robert Milczarek, którego porwała lawina, udzielił wywiadu dla TV Tygodnika Podhalańskiego.

Przeżył lot z lawiną

Kilka razy próbowałem wydostać się na powierzchnię, ale za każdym razem masy śniegu wciągały mnie w jej głąb.

Beata Dorda-Jaszczyńska

To był kolejny wyjazd turysty z Opola w Tatry. Przez internet umówił się z grupą ludzi w Morskim Oku. Mieli wejść na Mięguszowiecki Szczyt. Jednak po zapoznaniu się z warunkami panującymi w wyższych partiach gór zrezygnowali z tego ambitnego planu. W sobotę pan Robert wraz z nowo poznaną w schronisku dwójką turystów postanowił wyruszyć na Rysy. W czasie podejścia widzieli schodzącą lawinę, która porwała jednego z czterech turystów idących przed nimi. Udało się go szybko wyciągnąć. Był w bardzo dobrym stanie. Wszyscy razem postanowili zejść do schroniska. W niedzielę rano pogoda była najlepsza od kilku dni. Po sobotnich doświadczeniach i opadach śniegu nie było łatwo podjąć decyzję o kolejnej próbie wyjścia na szczyt.

dokończenie str. 52

Góralski rozłam

Bojkot Zjazdu Karpackiego i patronatu prezydenta Komorowskiego ogłosili górale w zakopiańskiej Bolej Izbie.

Rafał Grodzowski

Część skupionych w Związku Podhalan górali nie godzi się, by Zjazdowi Karpackiemu w Ludźmierzu, patronował prezydent Bronisław Komorowski. Uważają że to upolitycznianie działalności ZP - *Zjazd Karpacki będzie miał miejsce w kulminacji prezydenckiej kampanii wyborczej, na dwa tygodnie przed wyborami na prezydenta* - podkreśla Jan Hamerski, były prezes ZP, przedstawiciel pieniińskich górali.

czytaj str. 13

Znaleźli skradziony bankomat

To pierwsza taka kradzież w historii Podhala.

Fot. Adrian Gladecki

Do otwarcia użyto palnika.

Fot. Bartłomiej Jurecki

Po bankomacie pozostał tylko gruz.

Monika Para

W Białce Tatrzańskiej nikt nic nie wie lub nie chce wiedzieć na temat spektakularnej kradzieży w centrum wsi, do której doszło z soboty na niedzielę. Złodzieje wyrwali bankomat i odjechali z nim. We środę opróżniony bankomat znaleziono porzucony na polach we Frydmanie.

dokończenie str. 25

Bańska Wyżna

Męska przyjaźń gruntowana baseballem

Omal nie zatłukli go kijem baseballowym, bo nie chciał zapalić skręta. No i jeszcze kręcił z Janką.

Marek Kalinowski

Do nowotarskiego sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko czwórce młodych ludzi, którzy podczas suto zakrapianej imprezy mieli dotkliwie pobić współbiesiadnika, używając przy tym drewnianego kija. Mrużące krew w żyłach sceny rozegrały się w jednym z domów w Bańskiej Wyżnej pod koniec czerwca 2013 roku. Ofiarą brutalnej napaści był Józef J. Mężczyzna przyszedł do domu swojego znajomego.

dokończenie str. 52

REKLAMA
Czyszczenie klimatyzacji
Przywracamy orginalną świeżość
cena od: 150 zł
Autoremo
Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 261 02 22, www.autoremo.pl
Das Auto.

POZOSTAW 1 % SWOJEGO PODATKU NA PODHALU
KRS 0000436197
KLUB SPORTOWY ZAKOPANE